

GŁOS RADOMSZCZAŃSKI

ORGAN WKŁĘK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VD) PONIEDZIAŁEK, 12 CZERWCA 1950 ROKU Nr 160 (1440)

HASŁO WALKI O POKÓJ rozbrzmiewa na całym świecie

Pół miliona mieszkańców Stolicy podpisało Apel Sztokholmski Uroczysta akademia sprawozdawcza w Teatrze Narodowym w Warszawie

WARSZAWA (PAP). — Mieszkańcy Stolicy zakończyli zbieranie podpisów pod Apellem Sztokholmskim uroczystą akademią sprawozdawczą zorganizowaną dnia 10 bm. przez Stołeczny Komitet Obrońców Pokoju w Teatrze Narodowym. Na akademii przybyli liczni przedstawiciele ludności Stolicy z wiceprzewodniczącym prezydium Stołecznej Rady Narodowej tow. Edwardem Strzeżemkim, przedstawicielem KW PZPR tow. Danilowem i wiceprzewodniczącym Krajowego Komitetu Obrońców Pokoju tow. postem Cwiklem i Grochulskim.

Po złożeniu przez delegację dzielnic komitetów obrońców pokoju meldunków o przebiegu akcji zbierania podpisów, sprawozdanie ogólnie złożył wiceprzewodniczący Stołecznej Rady Narodowej tow. Edward Strzeżemkim, przedstawicielem KW PZPR tow. Danilowem i wiceprzewodniczącym Krajowego Komitetu Obrońców Pokoju tow. postem Cwiklem i Grochulskim.

Lud warszawski — powiedział m. in. Grochulski — wyraził w dniach podpisywania Apelu swoją głęboką nienawiść do wojen imperialistycznych, swą nienawiść do zbrodniarzy niszczyli miast, do niszczycieli bibliotek, pomników narodowych, dzieł sztuki, do mordców dzieci, kobiet i starców.

Lud warszawski, który dokonał nadzwyczajnego wysiłku podnosząc z ruin Stolicę, stanął w pierwszych szeregach bojowników przeciwko podległemu wojennym, składając 497 tysięcy podpisów pod Apellem Sztokholmskim.

139 osób, które odmówiły złożenia podpisów zostały jak najostreżniej potępione przez całą opinię publiczną. Wśród tej znikomej garstki ludzi znaleźli się członkowie sekt religijnych i kilku księży.

W czasie akademii wiceprzewodniczący Krajowego Komitetu Obrońców Pokoju tow. poseł Cwikl wręczył dyplomy 30 zasłużonym działaczom komitetów obrońców pokoju w Warszawie.

W imieniu wyróżnionych podzięk

wał ks. kapelan płk Zawadzki, zapewniając, że bojownicy o pokój kontynuować będą swą pracę, aż do całkowitego zwycięstwa idei pokoju. Wśród długotrwałych oklasków i okrzyków na cześć Związku Radzieckiego, Generalissimusa STALINA i Prezydenta BIERUTA zebrani uchwaliли rezolucję, w której czytamy m. in.:

„Rozszerzone plenum Stołecznej Rady Narodowej Komitetu Obrońców Pokoju wraz z organizacjami społecznymi deklaruje swą gotowość do obrony pokoju, swą gotowość realizacji planów gospodarczych i pogłębienia sojuszu ze ZWIĄZKIEM RADZIECKIM — TWIERDZI ŚWIATOWEGO OBOZU POKOJU”.

Zebrani wysłali również telegram do Światowego Komitetu Obrońców Pokoju, przesyłając z okazji zakończenia zbierania podpisów pod Apellem Sztokholmskim, gorące pozdrowienia i zapewnienia o nieugiętej woli obrony pokoju.

Akademie zakończyła bogata część artystyczna w wykonaniu zespołów artystycznych związków zawodowych w Warszawie.

Masowy wiec w obronie pokoju w Nowym Jorku

NOWY JORK (PAP). W Nowym Jorku odbył się masowy wiec zwołany przez „Centrum Informacyjne w Obronie Pokoju”. Wiece zainaugurował kampanię zbierania 5 milionów podpisów pod Apellem Sztokholmskim.

Na wiecu przewodniczył znany historyk Dubois. Przemawiał m. in.: Paul Robeson, dziennikarz Johannes Steel, malarz Rockwell Kent, pisarz Albert Kahn, b. wiceminister sprawiedliwości John Rogge oraz przewodniczący Nowojorskiego Komitetu

Imperialiści nie mogą przeboleć

Ujadanie imperialistów i podżegaczy wojennych na układy zawarte między Polską a Niemiecą Republiką Demokratyczną nie ustaje. Wściekłość, która znajduje upust w bezsilnych majaczeniach na łamach reakcyjnej prasy, nieudolnie maskuje konsternację i po słońcu. Podżegacze wojenni zajął sobie bowiem sprawę, że historycy nie układy warszawskie, otwierające nową erę w stosunkach między narodem polskim i niemieckim, są celem ciemnym, wymierzonym w ich plany. Wzmacniają bowiem obóz pokoju, sankcjonują uregulowanie w sposób ostateczny, sprawiedliwy i zgodny z wolą narodów jednego z najistotniejszych problemów, jaki postawiła po sobie wojna.

Prasa podżegaczy wojennych powtarza wciąż w kółko oklepny i doszczętnie zużyty już „argument”, jakoby uchwały poczdamskie stworzyły jakiś tylko tymczasowy stan rzeczy na granicy polsko-niemieckiej.

Tymczasem nie gdzie indziej jak w Poczdamie przedstawiciele ZSRR, USA i Wielkiej Brytanii złożyli podpisy pod tekstem, przekazującym Polsce terytoria na wschód od Odry i Nysy. Ci sami przedstawiciele mocarstw wyrazili zgodę na wysiedlenie Niemców z ziem polskich. Nawet brytyjski reakcyjny „Manchester Guardian” zmuszony jest przyznać, stwierdzając:

„Potwierdzenie nowej granicy nie jest samo w sobie nierozważne. W pewnym sensie alianci uznali te granice również, gdy nie włączyli kwestionowanych te rytoriów do stref okupacyjnych i gdy zgodzili się w zasadzie na transfer ludności”.

Wściekłość „zachodniej” prasy i „zachodnich” polityków to dowód słabości, to dowód, że układy warszawskie uderzyły w czuły punkt polityki imperialistycznej. Polity-

Konferencji Związków Zawodowych w Obronie Pokoju — Marcel Cherer.

Uczeni i księża, robotnicy i chłopci podpisują Apel we Włoszech

Akcja zbierania podpisów pod Apellem Sztokholmskim nabiera z każdym dniem we Włoszech coraz większego rozmachu. Tysiące podpisów zebrano w Kalabrii. Kolejjarze linii łączącej Kalabrię z Lucanią utworzyli komitet obrony pokoju, który zajął się zbieraniem podpisów wśród pracowników kolei. Również w prowincji Bolonia akcja zbierania podpisów postępuje szybko naprzód.

Na zebraniu odbytym w Rzymie członkowie Włoskiego Towarzystwa Filozoficznego postanowili popierać kampanię przeciwko bombie atomowej. Również arcybiskup wyspy Ewignama, położonej koło zachodnich wybrzeży Sycylii, zgłosił akces do Apelu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

W dwóch gminach górskich prowincji mediolańskiej: Secugnana i Pozza d'Ada — poborowi rocznika 1930 podpisali jednomyślnie Apel Sztokholmski, przybierając nazwę „rocznika pokoju”.

Biskup diecezji Jesi (prowincja Marchia) — Fancinelli podpisał Apel Sztokholmski oraz deklarację

Przyjaźnią i braterstwem darzą kolchoźnicy radzieccy wycieczkę chłopów polskich

Chłopi polscy spotykają się na każdym kroku z serdecznością, braterstwem i gościnnością ze strony kolchoźników radzieckich. Bardzo serdecznie przyjmowano chłopów polskich w kolchozie im. Szewczenki w rejonie zwienigorodkim na Kijowszczyźnie.

Dziękując za serdeczne, braterskie przyjęcie, jakiego chłopcy polscy doznali w kolchozie im. Szewczenki — Jan Rybakowski, przewodniczący zarządu Związku Samopomocy Chłopskiej we wsi Pępowo, powołał gościnnie oświadczył w imieniu wszystkich uczestników wycieczki:

„Zadna siła nie potrafi oderwać nas od Związku Radzieckiego i od wódza mas pracujących całego świata — Stalina. Kolchoźnicy radzieccy — to nasi najlepší przyjaciele. Dziela się oni z nami swoim doświadczeniem, jak z braćmi. Tu, w Związku Radzieckim, ujrzyliśmy na własne oczy, jak socjalizm przekształca w braci wszystkich ludzi pracy...”

PRZYJAZD DRUGIEJ DELEGACJI CHŁOPÓW POLSKICH DO ZSRR.

9 czerwca przybyła do Moskwy druga delegacja chłopów polskich z kierownikiem delegacji wiceministrem rolnictwa i reform rolnych — Tkaczowem, sekretarzem ZSL — Juszkiewiczem i kierownikiem wydziału pro

Brygada młodzieżowa z kopalni „Bolesław Chrobry”

WARSZAWA (PAP) — 20-osobowa brygada młodzieżowa z kopalni „BOLESŁAW CHROBRY” na Dolnym Śląsku pod przewodnictwem Michała Kowalskiego wykonała roczny plan wydobycia w dniu 7 czerwca br.

Przeciętne wydobycie miesięczne dla całej brygady w bież. roku wyniosło około 220 proc. W ciągu pierwszych dni czerwca brygada wykonała 243 proc. normy.

Międzynarodowego Czerwonego Krzyża przeciw użyciu broni atomowej. Biskup Fancinelli oświadczył, że żaden ksiądz katolicki nie powinien odmówić udziału w akcji przeciw wojnie atomowej.

Również biskup diecezji Aqwi (Pie mont) wypowiedział się przeciw wojnie atomowej. Podkreślił on konieczność zakazu tej broni masowej zagłady.

Konferencja duńskich obrońców pokoju

W niedzielę dnia 11 bm. rozpoczęła się w Kopenhadze I konferencja duńskich obrońców pokoju.

Na konferencji tej podsumowane zostaną wyniki dotychczasowej działalności Tymczasowego Komitetu Obrońców Pokoju oraz powołany zostanie do życia Stały Komitet. Referat pt. „Nasza działalność i nasza zadania” wygłosi przewodniczący Tymczasowego Komitetu Obrońców Pokoju w Danii inż. Heiberg.

Związkowcy angielscy w walce o pokój

Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Tytoniowego uchwalił na dorocznej konferencji w Glasgow rezolucję, w której domaga się od Rad Generalnej Kongresu Brytyjskich Trade Unionów zwołania krajowej konferencji w obronie pokoju.

MOSKWA (PAP). — Dziś, 12 czerwca, po południu nastąpi otwarcie pierwszej sesji Rady Najwyższej ZSRR wybranej 12 marca br.

Ze wszystkich krańców Związku Radzieckiego przybyli do Moskwy deputowani do Rady Najwyższej. Wśród przybyłych znajdują się wybitni nowatorzy produkcji, rolnictwa, zaśluzeni nauczyciele, lekarze, działacze nauki, sztuki i kultury i kierownicy organizacji partyjnych. Deputowani opowiadają na łamach dzienników o nowych sukcesach, osiągniętych przez radzieckie masy pracujące w ramach współzawodnictwa dla uczczenia sesji Rady Najwyższej ZSRR.

„Izwestia” w artykule wstępnym poświęconym otwarciu sesji, piszą: „Rada Najwyższa ZSRR rozpoczyna pracę w warunkach wielkiego entuzjazmu patriotycznego oraz wspólnych osiągnięć na froncie pracy

narodu radzieckiego, ściśle zespolonego wokół partii bolszewickiej rządu radzieckiego, wokół swego wódza i nauczyciela, Wielkiego Stalina

Polityka zagraniczna Związku Radzieckiego zaskarbiła sobie głęboki szacunek i gorące poparcie setek milionów ludzi we wszystkich krajach świata, ponieważ wyraża ona pragnienia i nadzieje całej postępującej ludzkości. Nasza potężna ojczyzna przewodzi walce o pokój na całym świecie, o demokrację i socjalizm. Naród radziecki swym przykładem zaprzewa masy pracujące wszystkich krajów, wskazuje im drogę do wolnego i szczęśliwego życia, wskazuje drogę do socjalizmu. Na drogę tę wkroczyli już kraje demokracji ludowej Europy i Azji.

Zwycięskie działania vietnamskiej armii demokratycznej

PEKIN (PAP). — Rozgłoszono Wiadomości z Hanoi, że w dniach od 3.VI do 9.VI br. odbyła się w Warszawie VI sesja komisji stałej dla współpracy gospodarczej polsko-węgierskiej. Obradom przewodniczył przewodniczący polskiej sekcji Komisji stałej tow. inż. St. Jedrychowski; na czele delegacji węgierskiej, która brała udział w obradach, stał podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Węgierskiej Republiki Ludowej — Andor Berei.

Równocześnie odbyły się sesje pod przewodnictwem Józefa Stalina. Niebawem osiągnięcia naszej ojczyzny to wynik mądrej polityki i olbrzymiej, organizatorskiej działalności partii komunistycznej oraz genialnego kierownictwa wielkiego wódza i nauczyciela mas pracujących Józefa Stalina”.

ly armii wyzwolenczej zaatakowały i rozbiły jednostkę nieprzyjacielską, liczącą około 700 żołnierzy i oficerów, zdobyto przy tym 6 ciężkich dział i znaczną ilość amunicji.

W prowincji Thainhinh na południowych wschód od Hanoi oddziały armii demokratycznej rozgromiły formację marionetkowego rządu Bao Dai'a, liczącą około 600 żołnierzy i oficerów oraz zniszczyły kilka umocnionych stanowisk, obsadzonych przez pomocnicze wojska francuskiego korpusu ekspedycyjnego.

Polsko-węgierska wymiana towarowa wzrośnie dwukrotnie w 1950 r.

WARSZAWA (PAP). — W dniach od 3.VI do 9.VI br. odbyła się w Warszawie VI sesja komisji stałej dla współpracy gospodarczej polsko-węgierskiej. Obradom przewodniczył przewodniczący polskiej sekcji Komisji stałej tow. inż. St. Jedrychowski; na czele delegacji węgierskiej, która brała udział w obradach, stał podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Węgierskiej Republiki Ludowej — Andor Berei.

handlowej, planowania i statystyki rolniczej i komunikacyjnej. W toku pertraktacji stwierdzono, że w dziedzinie polsko-węgierskiej współpracy gospodarczej osiągnięto poważne wyniki, szczególnie w zakresie wzajemnej wymiany doświadczeń technicznych oraz wymiany doświadczeń w dziedzinie rolnictwa.

Rozszerzono znacznie obrót towarowy między obydwoma krajami. Wyższa wymiana towarowa w 1950 r. będzie prawie dwukrotnie większa, niż w 1949 roku.

W czasie obecnej sesji powzięto szereg uchwał, zmierzających do dalszego pogłębienia i rozszerzenia współpracy. Uzgodniono wymianę szeregu dalszych doświadczeń technicznych, w szczególności w przemyśle metalowym, hutniczym, chemicznym, lekkim i spożywczym.

Komisja opracowała projekt polsko-węgierskiej umowy handlowej na okres 1951 — 1954 r. Obrady przebiegały w duchu serdecznej przyjaźni.

Następna sesja komisji stałej dla współpracy gospodarczej polsko-węgierskiej odbędzie się w Budapeszcie.

Sumienie Ameryki za kratami Howard Fast — uwięziony!

Zamknięty się żelazne wrota federalnego więzienia w Waszyngtonie za znany na całym świecie demokratycznym pisarzem amerykańskim. Zamknięty się tam samemu żelazne wrota i za 10 innymi członkami amerykańskiego komitetu pomocy antyfaszystowskim uchodźcom. Aresztowano ich na sali sądowej i w kajdanach przewieziono do cel.

Howard Fast pisarz - demokrat, pisarz - komunistą, stał się w ostatnich latach krzywym światłem „demokracji” amerykańskiej.

Howard Fast pisarz - demokrat, pisarz - komunistą, stał się w ostatnich latach krzywym światłem „demokracji” amerykańskiej. Jaką była wina Fast'a i jego towarzyszy? Byli członkami komitetu pomocy antyfaszystowskim uchodźcom. Komitet ten prowadził akcję pomocy dla hiszpańskich republikanów. W Komitecie znajdowały się spisy ofiarodawców.

Ten, z którego woli zamyka się dziś do więzień amerykańskich demokratów, antyfaszystów, dziedziczy po Lincolnie hotel prezydenta Stanów. Ale nie dziedziczy po nim wolnościowych idei. Idee zapożyczony od zbiedzłych po klasie brunatnych najazdźców Europy — hitlerowskich faszystów.

Komisja do badania działalności antyamerykańskiej zażądała od komitetu, aby oddał jej listy osób, które wspomagały Hiszpanię ludu pracującego. Hiszpanie walki o wolność. Są to bowiem „niepewni” Amerykanie, trzeba ich sprawdzić, trzeba trzymać pod nadzorem, trzeba wywalić z pracy, odebrać stanowiska, a może nawet uwięzić.

Górnicy kopalni „Bobrek” przodkują obieg środków obrotowych

KATOWICE (PAP). — Ruch współzawodnictwa o przyspieszenie obiegu środków obrotowych obejmuje coraz liczniejsze załogi robotnicze śląskich zakładów przemysłowych. Szerokie zobowiązania usprawnienia gospodarki oszczędnościowej podejmowane przez robotników uwalniają dla gospodarki narodowej dodatkowe miliardowe sumy oszczędności.

W dniu 9 bm. odbyło się zebranie załogowe górników kopalni „BOBREK”, na którym po przedyskutowaniu i przeanalizowaniu możliwości ulepszenia gospodarki zakładu pracy, załoga powzięła postanowienie wygospodarowania w roku bieżącym dodatkowych oszczędności na sumę 346.700 tys. złotych.

„Przyczynę naszego uwięzienia można znaleźć tylko w tym, że USA próbują w celach wojennych poprzez ginący reżim faszystowski w Hiszpanii”.

Dotatkowe oszczędności uzyskane zostaną dla obiegu przez zastosowanie szeregu usprawnień i racjonalizowanie metod wytwórczych.

Kronika m. Radomska

- WAŻNIEJSZE TELEFONY:**
 10 — Straż Pożarna
 12 — „Głos Radomszczański“
 13 — Powiat. Komenda M.O.
 27 — Szpital Powiatowy
 35 — Komitet Powiat. PZPR
 51 — Miejski Komisarjat M.O.
 91 — Starostwo Powiatowe
 168 — Pogotowie Ratunkowe PCK.

Adres Redakcji i Administracji „Głosu Radomszczańskiego“
 Radomsko, ul. Reymonta Nr 39

Administracja — tel. Nr 12.
 czynna codziennie w godz. 9—16

Wzajemian za pracę społeczną radioodbiorniki

Dzieci ze szkół w Kuczyźnie, Zalesia gm. Gortatowice i Ryłska Małego gm. Regnów, pragnąc przyczynić się do rozbudowy dróg, a jednocześnie zdobyć potrzebne fundusze na zakup aparatów radiowych dla swoich szkół, zobowiązały się do doświadczenia kamieni polnych do budowy dróg, w zamian za co otrzymały umówioną zapłatę.

Uzyskane pieniądze obrócono na zakup aparatów radiowych. Zarząd gminy Regnów w uznaniu społecznej go podejścia dzieci szkolnych, zakupił dla nich sprzęt sportowy. Z radia w szkołach już korzystają zarówno dzieci jak i starsze społeczeństwo wsi.

K. Mędrzycki.

Dobrze rozwija się współzawodnictwo pracy w Parowozowni Głównej

Długofalowe współzawodnictwo pracy w Parowozowni Głównej I klasy rozwinięte jest na szeroka skalę, zwłaszcza wśród drużyn parowozów osobowych.

Jak nas informuje terenowy komitet współzawodnictwa pracy przy parowozowni, w ostatnim czasie wyróżniły się następujące drużyny parowozowe, które bądź to plan wykonały, lub też znacznie go przekroczyły. Tak na przykład, załoga parowozu osobowego serii Pt. 47 Nr 51 obsługiwana przez dwie zmiany: 1) Zenona Kantorskiego — maszynista, Józefa Gancarskiego — pomocnika maszynisty i Jana Zycińskiego — pałacza, 2) Jana Kowalskiego — maszynistę, Józefa Domańskiego — pałacza i Cyryla Matusiaka — pomocnika maszynisty zobowiązały się przejechać na tymże parowozie 110.000 par-km bez żadnych napraw. Załoga tegoż parowozu nie tylko wykonała również wspomniane zobowiązanie, ale znacznie je przekroczyła, osiągając do dnia 31 maja br. 111.069 par-km.

Załogi tegoż parowozu, doceniając znaczenie współzawodnictwa pracy, zobowiązały się do podjęcia do przejechania bez żadnych napraw 150.000 par-km.

Do czołówek należy również dwuzmianowa załoga parowozu osobowego serii Pt. 47 Nr 53 reprezentowana przez maszynistów Franciszka Deptę i Władysława Mokszyńskiego, która zobowiązała się w ramach współzawodnictwa długofalowego przejechać na parowozie do napraw średnich 120.000 par-km. Zobowiązanie to zostało już wykonane i badania techniczne wykazały bardzo dobry stan parowozu. Załogi parowozu osobowego Pt. 47 Nr 53 nie zadowolily się do tymczasowym osiągnięciem i chcą przycyżnić się do szybszej realizacji

Planu 6-letniego podniosły swe zobowiązania do przejechania 140.000 par-km.

Mówiac o osiągnięciach tutejszych drużyn parowozowych w ramach długofalowych zobowiązań, wspomnieć należy również o załodze

parowozu towarowego serii Ty. 45 Nr 223, który przekroczył swoje zobowiązanie, osiągając 70.800 par-km. Doceniając duży wkład wyżej wspomnianych załóg parowozowych, parowozownia główna wystąpiła o przyznanie im zasłużonych nagród.

Dzieci piszą do przodowników pracy Pomagamy sobie w pracy i w zdobywaniu wiedzy

W ramach uroczystości, jakie ostatnio święcone były z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka, w wielu szkołach dzieci pisały listy, bądź to do swych rówieśników w innych państwach budującego się socjalizmu, bądź do załóg fabrycznych, bądź też do przodujących robotników, jakich wielu mamy w każdym ośrodku przemysłowym.

Między innymi list taki otrzymali przodownicy Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu, do których zwrócili się dzieci VII klasy szkoły podstawowej Nr. 5 w Tomaszowie Mazowieckim. List ten brzmi:

„Drodzy Przodownicy Pracy z Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu!

W jednym z numerów „Głosu Tomaszowskiego“ wyczytaliśmy o Waszych sukcesach i o tym, że wielu z Was osiąga 130 procent normy. Nie wątpimy, że

Wasza produkcja, oprócz wysokiego poziomu ilościowego, odznacza się wysokim poziomem jakościowym, gdyż tylko ten pracownik jest godny tytułu przodownika pracy, który oprócz ilości zwraca baczną uwagę na jakość produkcji.

Podziwiamy Was i chociaż nie możemy stanąć z Wami do wspólnego zawodnictwa przy warsztacie produkcyjnym, staramy się na swój sposób brać udział w tym szlachetnym wysiłku.

Jako uczniowie VII klasy szkoły podstawowej usiłujemy być przodownikami w wysiłku zdobywania wiedzy.

Podobnie, jak my w szkole, tak samo zapewne i Wy w zakładzie pracy macie obok siebie kolegów, których wyniki są niższe od Waszych. Słyszeliśmy, że wielu jeszcze pracowników nie osiąga nawet obowiązujących norm.

Zwracamy się przeto do Was z następującym apelem: pomóżcie swoim kolegom w podnoszeniu ich kwalifikacji zawodowych podzielić się z nimi swymi wiadomościami fachowymi, a my będziemy Was naśladować i będziemy pomagać słabszym w nauce.

Niewykonanie normy produkcyjnej przynosi podwójną stratę; traci na tym pracownik, nie osiąga on pełnej możliwości zarobkowej, przez co obniża swój poziom życiowy. Traci na tym również państwo, gdyż

Przodują w nauce i pracy społecznej

Wielkie przemiany zachodzące obecnie w naszym społeczeństwie znajdują swoje odzwierciedlenie na odcinku szkół. Za robotnikami i chłopami nie chcą pozostać w tyle i dzieci szkolne, które dzięki postępowi w nauce dążą do szybkiej budowy ustroju socjalistycznego. Poważnym dorobkiem w

ramach pracy szkolnej i społecznej wykazał się może piotrkowska młodzież szkolna z „Podstawówki“ im. Mikołaja Reja. W ramach Czynu 1 Maja stworzono tam kilka trójek samopomocy w nauce dla uczniów opóźnionych z takich czy innych powodów. Oprócz tego młodzież klas starszych dwa lub trzy razy tygodniowo przychodzi do szkoły w godzinach przedlekcyjnych na dodatkowe lekcje.

Poważne osiągnięcia ma szkolny zespół harcerski, który — jak już niejednokrotnie pisaliśmy — brał udział w powiatowych oraz w wojewódzkich eliminacjach artystycznych. Zespół ten otrzymał na zlecenie ZHP w Łodzi dyplom, oraz pierwszą nagrodę w postaci biblioteczki szkolnej, składającej się z 91 książek. Biblioteczkę tę ufundował Minister Oświaty i Wychowania, Ministerstwo Kultury i Sztuki, Skrzyszewski.

Na obchód Międzynarodowego Dnia Dziecka zorganizowana została w szkole lokalna wystawa rysunków, spośród których 10 wyróżniających się w kompozycji i tematyce wysłano do Komendy Chorągwi ZHP w Łodzi, na zorganizowany tam konkurs rysunków dziecięcych.

Na terenie szkoły podstawowej im. Mikołaja Reja w Piotrkowie istnieją liczne organizacje i wice: drużyny ZHP, Koło Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej, Polskiego Czerwonego Krzyża, Odbudowy Warszawy. Ponadto istnieje tu Szkoła Kasa Oszczędności, Koło Ochrony Przyrody, oraz dobrze rozwijająca się spółdzielnia uczniowska.

Wielką przeszkodą w pracy tych organizacji jest brak lokalu. Wszystkie bowiem klasy są zajęte w godzinach popołudniowych przez szkołę metalową i szkołę podstawową dla dorosłych. Brak lokalu łączy się z brakiem odpowiedniego meblowania. Wskażane było by więc, aby sprawą szczupłości lokali, niedostatecznego meblowania szkoły im. M. Reja zainteresowały się odpowiednie czynniki i jak najszybciej konieczne urządzenie uzupełniły.

Coraz więcej gazet w domach chłopskich

Komisja Współzawodnictwa Kolportażu Prasy Robotniczo-Chłopskiej w Radomsku usprawnia działalność

Jeszcze w czerwcu ub. roku zorganizowana została w Radomsku Powiatowa Komisja Współzawodnictwa Kolportażu Prasy Robotniczo-Chłopskiej. W skład jej weszli przedstawiciele miejscowego Urzędu Pocztowo-Telekomunikacyjnego, przedstawiciele partii politycznych, Zw. Zawodowych i organizacji społecznych. Za daniem komisji — wynika to zresztą z samej nazwy — było rozpowszechnianie prasy robotniczo-chłopskiej wśród ludności powiatu.

Stwierdzić należy, że w pierwszym okresie Komisja nie spełniała swego zadania. Powodem tego było słabe zainteresowanie pracą ze strony członków samej komisji, lecz również poważnie wzrosła kolportażu prasy robotniczo-chłopskiej. Na ogół plan rozpowszechnienia prasy został wykonany. Obecnie powiat radomszczański znajduje się na jednym z pierwszych miejsc w naszym województwie pod względem ilości prasy robotniczo-chłopskiej w stosunku do zaludnienia.

W rozpowszechnianiu prasy robotniczo-chłopskiej wielu listonoszy wiejskich pow. radomszczańskiego wykazał się może poważnymi wynikami. Listonosz wiejski z Dmieni Hipolit Dobrowolski zjednał sobie w swym obwodzie 400 prenumeratorów. Na drugim miejscu w rozpowszechnianiu prasy robotniczo-chłopskiej wymienić należy listonoszy wiejskich Romana Franiśa z Rzeżowic i Stefana Korgula. Spośród urzędów i agencji najlepszymi wynikami w akcji rozpowszechniania prasy wykazała się m. in. agencja w Dmieni, Garnku, Gidlach, Kłonicach, Konicopolu i Silnieczce.

W ostatnich dniach Komisja Współzawodnictwa Kolportażu Prasy Robotniczo-Chłopskiej została zreorganizowana. Dokończono nowych członków i opracowano dokładny wytyczny w pracy na przyszłość. Zadania zostały rozdzielone pomiędzy przedstawicieli poszczególnych organizacji i instytucji.

I tak Związek Samopomocy Chłopskiej w Radomsku zobowiązany jest w najbliższym czasie poprzez akcję uswiadamiającą zjednać każdej gminie przynajmniej 5 nowych prenumeratorów. Powiatowy Zarząd Ligi Kobiet starać się będzie rozpowszechnić kolportaż prasy robotniczo-chłopskiej w gminie Gidle, tak aby nie było tam zagrody chłopskiej, gdzieby nie docierało słowo drukowane. W akcji zjednywania nowych prenumeratorów prasy robotniczo-chłopskiej nie małą rolę odegrają nauczyciele wiejskiej. Postanowiono, że każdy z nauczycieli poprzez pogadanki z chłopami i gospodyniami, poprzez dyskusowanie na tematy poruszane na łamach prasy postara się zainteresować bliżej gazetą tą część społeczeństwa wiejskiego, która dotychczas nie rozumiała korzyści płynących z czytania prasy.

Postanowiono również, aby ożywić nie, które nastąpiło na tym odcinku nie było chwilowym zrywem. Dlatego też uchwalono, że zebrania Powiatowej Komisji Współzawodnictwa Kolportażu Prasy Robotniczo-Chłopskiej w Radomsku odbywać się będą częściej niż dotychczas. Na każdym zebraniu członkowie poszczególnych komisji i przedstawiciele organizacji społecznych składają będą sprawozdania z wyników swej działalności. Najbliższe posiedzenie Powiatowej Komisji Współzawodnictwa Kolportażu Prasy odbędzie się w dniu 26 czerwca br. w lokalu Komitetu Powiatowego PZPR.

Należy sądzić, że częstsze zebrania i kontrola wykonanych zadań przyczyni się w poważnym stopniu do podniesienia kolportażu prasy robotniczo-chłopskiej, do podniesienia uswiadamięcia ideologicznego wsi radomszczańskiej.

Nasi korespondenci piszą

Ostatnie przygotowania do akcji wczasów letnich dobiegają końca

Aby zapewnić młodzieży jak najlepszą opiekę w szeroko rozwijanej akcji wczasów letnich — szkolone są kadry pracowników biorących udział w tej akcji.

Ostatnio, w ramach tego szkolenia, odbył się w Łodzi cztero-dniowy kurs dla lustratorów akcji wczasów, w którym wzięli udział pracownicy Inspektoratów Szkolnych, delegaci związków zawodowych, organizacji społecznych, gospodarczych, młodzieżowych i politycznych z terenu naszego województwa.

Kurs zorganizowany został przez Kuratorium Okręgu Łódzkiego, a w ramach jego tematyki omówiono i przedyskutowano następujące zagadnienia: rola państwa ludowo - demokratycznego w budowie socjalizmu; znaczenie wczasów letnich; analiza normatywnych materiałów, dotyczących wczasów dla dzieci i młodzieży; założenia ideologiczne i ZMP oraz ZHP; administracja i księgowość; walka o pokój; sprawozdawczość; technika przeprowadzania lustracji oraz — sylwetka pracownika społecznego.

Kurs został zakończony egzaminem, a absolwentom w liczbie 61 osób wręczone zostały świadectwa ukończenia kursu. Na zakończenie kursu słuchacze podjęli rezolucję, w której zobowiązują się przez swą pracę włączyć dzieci do walki o pokój i socjalizm, dać państwu nowe kadry zdrowych, świadomych bojowników lepszego jutra. Z ramienia władz szkolnych przemówił do absolwentów nacelnik Wydziału Opieki nad Dzieckiem — tow. Pietrasik.

Na marginesie kursu trzeba poczynić jednak szereg uwag. Jedną z nich będzie stwierdzenie, że poszczególne organizacje, typujące swych przedstawicieli, nie zawsze uczyniły trafny wybór.

Zle świadczy o typowaniu kandydatów fakt, że zaraz pierwsza

go dnia kursu, łwia część słuchaczy gremialnie zwolniła się z tych czy innych powodów, co uniemożliwiło prowadzenie normalnych zajęć. Również w godzinach popołudniowych, wielu słuchaczy nie przybywało na wykłady, lub spóźniało się, co było powodem interwencji wizytatora Wojciechowskiego, który słownie nazwał takie postępowanie przekroczeniem ustawy o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy.

Słabe wypowiedzi niektórych słuchaczy w czasie egzaminu, również potwierdzają wyżej postawione twierdzenie.

Stwierdzić również trzeba, że nie udało się w pełni zasięg kursu gdyż, aż pięć powiatów przyśle jedynie po jednym delegacie, którym byli przedstawiciele

Inspektoratów Szkolnych. Powodem takiego stanu trzeba doszukiwać się w tym, że w niektórych ośrodkach akcją wczasów letnich zainteresowane są wyłącznie władze szkolne, przy minimalnym udziale czynnika społecznego. Jednym z takich ośrodków jest również powiat brzeziński, z którego typowane na kurs były trzy osoby, a udział wzięł jedynie pracownik Inspektoratu.

Z takiego stanu rzeczy trzeba wyciągnąć odpowiednie wnioski na przyszłość. Przecież kurs lustratorów, to jedna z form poszerzenia kontroli społecznej, to etap przygotowań do zagwarantowania pełnego wykorzystania zdobyczy socjalnej, jaką jest akcja wczasów letnich dla dzieci i młodzieży. Akcja, którą w takim rozmiarze, jak

dziś, mogło jedynie zagwarantować państwo, zdążające do ustroju socjalistycznego, mogła zagwarantować władza, reprezentująca interesy szerokich rzesz ludzi pracy.

Stefan Mariński
 korespondent „Głosu“

Dzieci hutników piotrkowskich otrzymały nowoczesny żłobek

Z inicjatywy rad zakładowych piotrkowskich hut szklanych, przy Miejskim Ośrodku Zdrowia w Piotrkowie, uruchomiony został żłobek dla dzieci hutników. W żłobku tym, wyposażonym w nowoczesne urządzenia higieniczne, znalazło opiekę 40 dzieci w wieku od 3 miesięcy do 3 lat. Działka korzysta z ogrodu jordanowskiego, w którym znajduje się solarium oraz liczne urządzenia do zabaw dziecięcych.

Korespondencyjne kursy szkoleniowe podniosą kwalifikacje instruktorów rolnych

W Warszawie odbyła się ostatnio narada kierowników wojewódzkich ośrodków Korespondencyjnego Kursu Rolniczego dla powiatowych i gminnych instruktorów rolnych, które zorganizował Państwowy Zakład Korespondencyjnego Kształcenia Rolniczego.

Na naradzie szczególnie nacisk położono na omówienie metod pracy szkoleniowej, oraz na przeanalizowanie dotychczasowych osiągnięć i braków w działalności wojewódzkich ośrodków szkoleniowych.

Korespondencyjne kursy szkoleniowe mają do spełnienia poważne zadanie, jakim jest podniesienie na wyższy poziom wyszkolenia fachowego i społeczno-politycznego instruktorów gminnych i powiatowych, którzy bezpośrednio współpracują z chłopami w sposób decydujący wpływ

ają na produkcję rolną i na realizację rolniczego planu 6-letniego. Zadaniem wojewódzkich ośrodków szkoleniowych jest przeszkolenie jak największej ilości pracowników Podstawowej Administracji Rolnej, którzy nie odrywając się od swej pracy zawodowej, mają możliwość w ten sposób uzupełnić i pogłębić swych wiadomości drogą szkolenia korespondencyjnego.

W czasie narady wiele uwagi poświęcono sposobom ułatwienia na uki uczestnikom kursu. W tym celu postawiono m.in. oprócz metody korespondencyjnej wprowadzić co miesiąc zjazdy uczestników w wojewódzkich ośrodkach szkoleniowych, na których wyjaśnione będą trudniejsze zagadnienia oraz udzielane porady i wskazówki w sprawie opracowania nadsyłanych materiałów szkoleniowych.

Ekipy lekarskie winny przejść od akcji dorywczej do systematycznej

Lekarze Szpitala Miejskiego Łódź-Chojny we wsi Sobótka

Ekipa lekarska Szpitala Miejskiego Łódź — Chojny, złożona z 6 lekarzy szpitala, z dyrektorem tow. d-rem Ziarskim na ciele i z 6 pielęgniarek, udała się w towarzystwie sekretarza Podstawowej Organizacji Partijnej do wsi Sobótka w powiecie łęczyckim. Ze spól z wszystkich sił starał się, aby jak najbardziej rozszerzyć zakres pomocy lekarskiej dla mieszkających w Sobótce. Szczególnie wiele pracy miał lekarz-dentysta. Usunęto wielu zgłaszających się zębów, które na skutek zaniedbania nie mogły być już leczone. Udzielono dużej ilości porad lekarskich i rozdano sporo leków.

O potrzebie wizyty ekipy lekarskiej na wsi Sobótka świadczy chociażby fakt, że zgłaszających się chorych wykryto kilka przypadków gruźlicy, które natychmiast skierowano do sanatoryjnego leczenia.

Jak można stwierdzić, ekipy lekarskie wyjeżdżające z ośrodków miejskich na wieś czynią to dorywczo i opieka nad ludnością wiejską ze strony dojeżdżających ekip nie jest ciągłą i systematyczną. Toteż należało by akcję tę w ten sposób zorganizować, aby dotychczasowe wypadki sporadyczne przeobraziły się w planową pomoc leczniczą dla wsi. Do akcji tej należało by wciągnąć nie tylko lekarzy szpitalnych, ale cały świat lekarski miasta. W ten sposób wyjeżdżaliby lekarze różnych specjalności i udzielana pomoc byłaby bardziej wszechstronna. Przy planowym systemie akcji leczniczej gromady mogłyby być z wczasu powiadamiane o ustalonych już terminach przyjazdu ekipy lekarskiej, co zwiększyłoby frekwencję chorych i pozwoliło by na połączenie lecznictwa z szeroką akcją zapobiegawczą i u-

Nowe czasopismo

Wydział Nauk Społecznych i Ekonomicznych Łódzkiego Towarzystwa Naukowego rozpoczyna wydawanie kwartalnika pt. „Łódzki przegląd nauk historycznych i społecznych“. Nowe czasopismo zajmować się będzie problematyką tych nauk oraz problematyką prawa, jak też zagadnieniami z zakresu teorii marksizmu i nauki radzieckiej.

Nakładem Łódzkiego Towarzystwa Naukowego ukazał się pierwszy numer biuletynu Towarzystwa w języku francuskim. W druku znajdują się prace naukowe prof. dr. Ułaszyna „Język złotwiejski“ i „Znaczenie nazw Wielkopolska — Małopolska“.

20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka w dn. 12 czerwca 1930 r.

AFERA BUDOWLANA W STOLICY
 W Warszawie wykryto wielką afere budowlaną przy budowie gmachu wytwórni aparatów telefonicznych. Aresztowano kilka osób spośród kierownictwa budowy, dyrekcji wytwórni oraz dwóch urzędników Najwyższej Izby Kontroli Państwa. Straży wyznaczyła około 4 milionów zł.

SAMOBÓJSTWA
 W mieszkaniu na 5 piętrze przy ul. Przejazd 40 popełniła samobójstwo 21-letnia Maria Ogarkiewicz.

W sadzawce, znajdującej się we wsi Dębice pod Piotrkowem utopiła się 32-letnia Józefa Krzemieniecka.

ZAKŁADY ŻYRARDOWSKIE ZAMKNIĘTE
 W dniu wczorajszym Zakłady Żyrardowskie zostały unieruchomione na czas nieokreślony.

GRANDI PRZYBYWA DO WARSZAWY
 W ramach dalszego zacieśniania współpracy z faszystami włoskimi przybywa do Warszawy minister spraw zagranicznych faszystowskiej Italii — Grandi.

BEZROBOCIE WŚRÓD GÓRNIKÓW
 Bezrobocie w śląskim przemyśle węglowym objęło już 34.000 osób. Jeżeli do tej liczby dodać kilka tysięcy górników, którzy opuścili Polskę w poszukiwaniu chleba oraz o-

koło 25 tysięcy górników, którzy już zostali skreśleni z list bezrobotnych z powodu wyczerpania zaszków — sytuacja w polskim przemyśle węglowym okaże się wprost tragiczną.

INWESTYCJE NA TRAMWAJACH MIEJSKICH
 „Kurier Łódzki” pisze obszernie o planach inwestycyjnych Łódzkiej Kolei Elektrycznej. KEEL w najbliższym czasie ma przystąpić do budowy linii tramwajowej na Cytanek, dokąd będzie dochodził tramwaj Nr 3. Podobnie — przedłużone zostają linie tramwajowe na Marysin, Chojny i t. d.

HELENÓW ZA 1 ZŁOTY
 Ze względu na koncert orkiestry strażackiej oraz na popisy sportowe strażaków — cena wejścia do Helenowa na najbliższą niedzielę podwyższona została do 1 zł od osoby. Dzieci pięć połowę.

NIKI NIE KUPUJE OWOCÓW
 Na rynku owocarskim zaobserwowano również wpływ kryzysu. Mimo masy owoców w sklepach — nabywców nie widać ani na lekarstwo. W dniu wczorajszym cofnięto wszystkie transporty czereśni i truskawek, zdążające do Łodzi. Hurtownicy wola się narazić na stratę zadatków, niż kupować owoce, na które nie ma nabywców.

Ze sportu Lekkoatleci Łodzi walczą o mistrzostwo okręgu



Drużynowe mistrzostwa lekkoatletyczne mamy już poza sobą. Nie wypadły one tak jak należało by się tego spodziewać. Dwunastu zawodników Unii i sześciu Związkuwa bra-

li w ubiegłym tygodniu udział w zawodach CUSZ w stolicy, gdzie kilku z nich uzyskało dobre wyniki. Rzecz prosta, że kluby Unia i Związkowiec zgłosiły do ŁOZLA prośbę o przesunięcie z tego powodu mistrzostw. W ubiegłą środę przyrzeczono im, że zawody nie odbędą się a w piątek... wyznaczono mistrzostwa okręgu na sobotę i niedzielę. W każdej konkurencji startowało po 2-3 zawodników. A więc ŁOZLA nie uwzględnił słusznej prośby klubów, mimo, że PZLA wyraził zgodę na przesunięcie terminu wspomnianych mistrzostw. Kluby i zawodników pozbawiono udziału w imprezie najpoważniejszej, jaką są mistrzostwa okręgu.

Pierwszego dnia mistrzostw odbyło się 14 konkurencji: 10 męskich oraz 4 żeńskie. A oto techniczne wyniki:

Kobiety: bieg 100 mtr.: Słomczewska (ŁKS Włók.) 13 sek. przed Pato-

wą (Spójnia) 13,5 i Kędzierską (Związkowiec) 14,4 sek.

Rzut dyskiem: Peskówna (ŁKS Włók.) 32,09 mtr. przed Piotrkowską 31,43 i Bystrowską (PKS Włók.) 25,13.

Bieg 500 mtr.: Sadura (Związkowiec) 1,25,9 przed Wolak (Widzew) 1,36,3.

Skok wzwyż: Romanowska (Spójnia) 135 cm. przed Syk (Włókniarz Tomaszów) 125 cm i Sek (Włókniarz Tomaszów) 122 cm.

Mężczyźni: Rzut młotem: Kupka (Widzew) 37,78 przed Kruszkowskim (PKS Włók.) 37,26 i Kobylickim (Związk.) 32,40. Poza konkursem świetliki z PKS Włókniarza uzyskał wynik 41,60.

Trójskok: Woźniakowski (ŁKS Włók.) 12,53 przed Anikiejewem (Związkowiec) 12,01 i Sekiem (Włókniarz Tomaszów) 11,96.

Rzut dyskiem: Grzelski 42,10 przed Prywerem 36,50 i Krajem 34,24 (wszysty z ŁKS Włókniarza).

Bieg 1500 mtr. Barański 4,26,5 przed Łukaszkowskim (Boruta Zgierz) 4,33,0 i Janią 4,38,1.

Bieg 400 mtr. przez płotki: Pawłowski (ŁKS Włókniarz) 59,6 przed Kundziakiem (Spójnia) i Cholewą (ŁKS Włókniarz) 74,4.

Skok o tyczce: Anikiejew 3 mtr. przed Woźniakowskim 2,90 i Sekiem 2,80.

Pchnięcie kulą: Prywer 14,60 przed Grzelskim 12,60 i Kruszkowskim 12,14.

Oszczek: Szule (ŁKS Włókniarz) 46,34 przed Rytęzakim (ŁKS Włókniarz) 45,49 i Kobylickim 43,54.

Skok w dal: Antonowicz (ŁKS Włókniarz) 6,37 przed Anikiejewem 6,03 i Tuleckim (ŁKS Włókniarz) 5,95.

Bieg 10 km.: Szewczyk (ŁKS Włókniarz) 34,11,6 przed Nowakiem (ŁKS Włókniarz) 34,18,6 i Andrzejewskim (Widzew) 37,57,2.

Łódź — Śląsk 12 : 4

Grzywocz zdyskwalifikowany, Nowara przegrywa z Wieczorkiem

Z pięciu tysięcy widzów, którzy zgromadzili się wczoraj w sali Wimy na międzyokręgowym spotkaniu pięciarciskim Śląsk — Łódź, tylko nieliczni mogli przewidzieć wynik. Ale co do rezultatu poszczególnych spotkań to były one niespodzianką nawet dla najlepszych znawców sportu pięciarskiego.

Powszechnie liczone się z wynikiem remisowym. Łodzianie zwyciężyli jednak bezapelacyjnie i co najważniejsze, że żaden z werdyktów sądowniczych nie wzbudza zastrzeżeń, nie podlega dyskusji.

POCZĄTEK NIE NAJLEPSZY.

A zapowiadało się wcale nie najlepiej dla gospodarzy. W wadze muszej Anielak typowany na pewnego zwycięzcę, czego zresztą dowiodły wyraźnie już pierwsze minuty walki, gdzie szybki łodzianin, bijący seriami z obu rąk, zdobył sobie zdecydowaną przewagę nad Zaborą, ulega w pierwszej rundzie kontuzji łuku brwiowego i zostaje odesłany przez sędziego ringowego do rogu. Zadora zwycięża przez techniczne k. o. i Śląsk prowadzi 2:0.

GRZYWOCZ PRZEGRYWA PRZEZ DYSKWALIFIKACJE.

Wynik w spotkaniu mistrza Polski Grzywocz z Szalimskim był z góry przesądzony na niekorzyść tego drugiego, ale w ferworze walki ślązak idzie ostro i bardzo nieostrożnie głową do przodu, trafia Szalimskiego silnie w czoło i ten chwytając się za głowę pada na ring.

SUKCES WIECZORKA.

Swoim zwycięstwem nad Nowarą Wieczorek potwierdził, że robi stałe postępy i że należy do najlepszych w Polsce w kategorii półciężkiej. Wieczorek walczył nieefektywnie, ale bardzo skutecznie i ciosy jego, szczerze mówiąc w trzeciej rundzie, robiły duże wrażenie na Nowarze.

DRAPAŁA NIE TRAFIŁ.

— Co będzie, jak Drapała trafi — zapytywali wczoraj łódzcy kibice. Od powiedz na to była jedna — będzie źle. Ślązak ma bardzo silny cios i posłał nim już nie jednego w krainę marzeń.

Jednak Jaskółka z miejsca obnażył wszystkie braki swego przeciwnika — brak krycia, powolność, małą odporność na ciosy.

Technika i rutyna odnosi sukces nad młodocią i siłą ciosu. Olejnik wygrał przekonująco ze Sznajderem.

Co do walki Marcinkowskiego z Kępa i Debisza z Grzywoczem II, to trzeba powiedzieć, że oglądaliśmy już obu łodzian, a szczególnie Debisza w znacznie lepszej formie.

Wyniki techniczne: w. musza — Zadora wygrała przez t. k. o. z Anielakiem. W. kogucia — zwycięstwo odnosi Szalimski z powodu dyskwalifikacji Grzywocz w III rundzie. W. piórkowa — Zajackowski przegrywa zdecydowanie na punkty z dobrym Brzezińskim. W. lekka — Kępa ulega na punkty Marcinkowskiemu. W. półśrednia — Debisz wygrał z Grzywoczem II. W. średnia — po bardzo zaciętej walce Sznajder musi uznać wyższość Olejnika. W. półciężka — Nowara przegrywa minimalnie na punkty z Wieczorkiem i w wadze ciężkiej Jaskółka nokautuje już w pierwszej rundzie Drapała.

O mistrzostwo kl. A Włókniarz (Zgierz) — Kolejarz (Łódź) 0 : 0



W dniu wczorajszym walczyło 10 zespołów po raz ostatni o mistrzostwo kl. A Okręgu Łódzkiego w piłce nożnej. Jeszcze dwa mecze odbędą się w nadchodzący czwartek i jeden, który już nie będzie miał żadnego znaczenia, w dniu 25 bm.

Sytuacja w klasie A wyjaśni się dopiero po zawodach Kolejarza ze Spójnią. Mecze Kolejarza Łódzkiego, rozegrany w Zgierzu z tamtejszym Włókniarzem mimo poważnej słabki nie wzbudził dużego zainteresowania. Owszem, było przeszło tysiąc widzów, w tym sporo z Łodzi, ale nie oglądaliśmy w Zgierzu tylu chętnych widzów piłkarskich, jak można było się spodziewać. Wynik? 0:0. Mimo przewagi łodzian i to zarów-

O puchar Davisa Polska — Irlandia 3 : 2

Międzynarodowy mecz tenisowy o Puchar Davisa (czworfinał w strefie europejskiej) rozegrany w Warszawie między reprezentacjami Polski i Irlandii zakończył się zwycięstwem Polski 3:2.

W sobotę, 10 bm., w ostatnim dniu meczu, nastąpiło dokończenie gry podwójnej Skonecki, Chytrowski — Haekett, Murphy, przerwanej w piątek przy stanie setów 2:1 (8:10, 10:8, 14:12 dla Polaków). Grę podwójną wygrał ostatecznie Irlandczyk, zwyciężając w dwóch ostatnich setach 7:5, 6:1.

W dalszych spotkaniach w grze po pojedynczej Murphy zwyciężył Piątko 6:8, 6:2, 6:3, 6:2.

Piątek rozegrał spotkanie że taktycznie, pozwalając narzucić sobie system gry przeciwnika. Polak razii nieregularnością i szybko załamał się.

W drugim spotkaniu gry pojedynczej decydującym o wyniku całego spotkania Skonecki pokonał Kempa 6:3, 6:2, 6:0. Gra stała na wysokim poziomie i była najlepszym spotkaniem meczu. Gra toczyła się w głębi kortu, przy czym Polak był bardziej regularny. Piłki jego były dokładne, a bogaty repertuar uderzeń charakteryzował jego grę. Skonecki pokazał doskonały start do piłki, wielką szybkość i dobrą taktykę w grze. Kemp grał o wiele lepiej niż w spotkaniu z Piątkiem, był jednak beznadziejnie wofabastyczny i niezgrabny zagrał Polaka. W trzecim secie Skonecki gra koncertowo i wygrywa seta 6:0. Skonecki rozegrał najlepszy mecz w tym sezonie. Spotkanie oglądało ponad 10 tys. widzów.

TEATRY

PANSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. obrońców Stalingradu 21) (tel. 150-36)

Dziś teatr nieczynny.

PANSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34)

O godz. 19.15 „Makar Dubrawa”.

TEATR „PINOKIO” (ul. Nawrot 27)

Poniedziałek, dnia 12 czerwca br. Teatr nieczynny.

TEATR „ARLEKIN” (ul. Piotrkowska 152)

Poniedziałek, dnia 12 czerwca br. Teatr nieczynny.

TEATR „OSA” (Inauguracja 1 272-70)

Ostatnie 2 dni! Dziś o godz. 19.30 „Romans z wodewilu”.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”

Poniedziałek, dnia 12 czerwca br. Teatr nieczynny.

PANSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI ul. St. Jaraca 2, tel. 217-49

kier. art. Ida Kamińska

ZESPOŁE WROCŁAWSKI

W poniedziałek, dnia 12 czerwca Teatr występuje w Częstochowie.

KINA

ADRIA — Kino nieczynne z powodu remontu.

BAŁTYK (Narutowicza 20) „Zdradzieckie skały” — godz. 16, 18.30, 21

BAJKA (Franciszkańska 31) „Hrabia Monte-Christo” I seria godz. 18, 20.

GDYNIA (Daszyńskiego 2) „Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 23”

godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

EEL — dla młodzieży (Legionów 2) Program składany: Dzieje jednej obrączki”, „Słoń i Mrówka”, „Noc Nowooczna”, „Mistrz narcyarski”, „Kim zostanie”

godz. 16, 18, 20

MIZA (Pabianicka 178) „Hrabia Monte-Christo” II seria

godz. 18, 20

POLONIA (Piotrkowska 67) Kino nieczynne z powodu remontu.

PRZEDWIOSNIE (Żeromskiego 76) „Dziś o wpół do jedenastej”

godz. 17.30, 20

ROBÓTNIK (Kilińskiego 178) „Plomien Nowego Orleanu”

godz. 18, 20

ROMA (Rzgowska 84) „Program składany” („Szara szyl-

PANDION
 Program audycji
 na dzień 12 czerwca 1950 r. (poniedziałek)

12.04 Dziennik południowy;
 12.25 Muzyka; 12.30 Audycja dla wsi; 12.45 (Ł) „Zampowcy niosą pomoc wsi”; 13.30 Koncert; 14.00 Audycja ZNP; 14.20 (Ł) „Bilet i jego dwie opery”; 14.55 Koncert solistów radzieckich; 15.30 „Wiosna na spotkanie”; 15.55 Przegląd prasy literackiej; 16.00 Dziennik; 16.30 (Ł) „Nasi koledzy z Chin; 16.50 (L) Reportaż pt. „Radomsko produkuje wśród metalowców”; 17.00 (L) Koncert popołudniowy; 17.45 „Portret” — pow. dla młodzieży; 18.05 Odpowiedzi fanów; 18.15 Muzyka luźna; 18.40 Wszelchnia; 19.00 Audycja dla wsi; 19.15 Koncert; 20.00 Dziennik; 20.40 „J. S. Bach” — audycja słowno-muzyczna; 22.00 (L) „Pan i burza” — humoreska według ludowych opowieści mongolskich. Opracowanie radiowe A. Jedrki-wicza; 22.30 (L) Muzyka taneczna; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.15 Koncert solistów.

ka”, „Siedem czarodziejskich płatków”, „Biegiem Wołgi”) godz. 18, 20

REKORD (Rzgowska 2) „Nieodrodna córka”

godz. 18, 20.30

STYLOWY (Kilińskiego 123) „Pieśń tajni”

godz. 18, 20

ŚWIT (Batucki Kynek 2) „Młoda Gwardia” II seria

godz. 18, 20

ŁĘCZA (Piotrkowska 108) „Salawat wódz Baszkirów”

godz. 16.30, 18.30, 20.30

TATRY (Sienkiewicza 40) „Kłopoty referenta Trziszki”

godz. 16.30, 18.30, 20.30

WISŁA (Daszyńskiego 1) „Kłopoty referenta Trziszki”

godz. 17, 19, 21

WŁOKNIARZ (Próchnika 16) „Legitymacja partyjna”

godz. 16.30, 18.30, 20.30

WOLNOŚĆ (Napierkowskiego 16) „Urodzony w październiku”

godz. 16, 18, 20

ZACHĘTA (Zgierska 26) Kino nieczynne z powodu remontu

Kultura i sztuka Korei Północnej

W Phenianie, Sejsinie, Genzanie, w miasteczkach i wsiach Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej na licznych wiecach i zebraniach ludność stwierdza, że solidaryzując się całkowicie z Apetem Sztokholmskim. W całym kraju powstały lokalne komitety obrońców po koju. Lud koreański łączy się z narodami młującymi pokój, w walce o pokój, której przewodzi Związek Radziecki, wyzwoliciele Korei Północnej z jarzma japońskiej niewoli.

Stolica Korei Północnej leży u stóp góry Moranbon. Na jej szczycie wznosi się monumentalny pomnik, zbudowany z szarego granitu, na którym wryto słowa: „Wdzięczność całego narodu dla Wielkiego Stalina, twórcy i organizatora zwycięstwa nad japońskim imperializmem. Zwycięstwo to umożliwiło krwią przyjaźni między narodami wielkiego Związku Radzieckiego i Korei. Wieczna chwala Armii wielkiego ZSRR, która wyzwoliła lud koreański z niewoli japońskiej i zabezpieczyła wolność i niepodległość Korei”.

Naród koreański zawdzięcza Związkowi Radzieckiemu wolność, zawdzięcza odrodzenie życia narodo wego i narodowej kultury. Podczas japońskiej okupacji Ko-

reńczykom nawet nie wolno było mówić w rodzinnym języku. W tych ponurych czasach dzieci przynosiły rodzicom ze szkoły wzwania, na których starannie wykaligrafowany mi hieroglifami wypisane były sumy kar pieniężnych za to, że w obrębie gmachu szkolnego jakiś mały Koreańczyk czy Koreańska ośmięli się wymówić kilka słów w ojczystym języku. Do takich szkół niechętnie posyłano dzieci, toteż alfabetyzm szerzył się nagminnie. Dzięki pomocy Związku Radzieckiego naród koreański szybko i zdecydowanie likwiduje w Północnej Korei wszystkie formy i pozostałości japońskiej okupacji.

Koreańska Partia Pracujących i rząd ludowy szczególnie usilnie starają się o rozwój oświaty. Przy pomocy radzieckich uczonych dokonano reformy alfabetu, składającego się z tysięcy hieroglifów trudnych do przyswojenia pamięciowego. Nowy alfabet koreański, obowiązujący na obszarze całej Korei Północnej, składa się z 24 liter. Kadry nauczycieli ludowych

Wzrost oświaty powoduje siaty wzrost czytelnictwa. Różna nakładów gazet i książek, rozbudowuje się sieć bibliotek. Tysiące młodych ludzi, robotników i chłopów, studiuje dzieła Lenina i Stalina. Z literatury pięknej największym zainteresowaniem cieszy się literatura syjska i radziecka: utwory Puszkina, Kryłowa, Szolochowa, Fiedajewa i innych. Rozwija się również koreańska literatura narodowa. Obok sztuk ra dzieckich zaczynają pojawiać się na scenach pierwsze utwory dramaturgii koreańskiej jak np. Sin-Go-Sona („Sześćdziesiąt ludzi”) dramat poświęcony przyjaźni koreańsko-radzieckiej. Autor opowiada w nim, jak po wyzwoleniu Korei przez ZSRR w dzie radziecy pomagają Koreańczykom w pracy nad ekonomicznym i kulturalnym odrodzeniem ich ojczyzny. Wiele utworów poświęconych braciom jeźzącym w Północną Korei w jarzmie imperializmu amerykańskiego i walce bohaterów koreańskich partyzantów. Gdy w Korei Północnej rząd ludowy buduje szkoły, teatry, domy kultury — w Korei Południowej zdzierają narodzi na usługach Amerykanów wydają miliony jen na budowę więzień, w których zamykają patriotów, walczących o jednoczenie ojczyzny. Pomimo represji, walka o wolność w Południowej Korei nieustannie wzmagają się, gdyż wszyscy Koreańczycy chcą żyć tak, jak już dziś żyją ich bracia w Korei Północnej.

nocnej zaledwie 1300 szkół początkowych i około 190 szkół średnich, i to z japońskim językiem w składowym. Nie było ani jednej wyższej uczelni. Japońska „rasa panów” uważała, że niewolnicy koreańscy nie potrzebują wiedzy. Obecnie w Korei Północnej ponad 2.100 tysięcy dzieci uczy się w ojczystym języku w 4.400 zreformowanych szkołach podstawowych i około 850 szkołach średnich i technicznych. Na jesieni ub. roku wszedł w życie dekret o obowiązkach powszechnego nauczania.

W Phenianie pracuje od kilku lat Uniwersytet Państwowy, którego organizację, zaopatrzenie laboratoriów, gabinetów doświadczalnych, bibliotek w pomoce naukowe i książki za wdzięcząją Koreańczycy pomocy Związku Radzieckiego. W ub. roku otwarto w stolicy Korei Północnej Akademię Nauk Sp. i Politycznych, do której zapisało się około 400 słuchaczy — przodujących robotników i robotnic.

Wzrost oświaty powoduje siaty wzrost czytelnictwa. Różna nakładów gazet i książek, rozbudowuje się sieć bibliotek. Tysiące młodych ludzi, robotników i chłopów, studiuje dzieła Lenina i Stalina. Z literatury pięknej największym zainteresowaniem cieszy się literatura syjska i radziecka: utwory Puszkina, Kryłowa, Szolochowa, Fiedajewa i innych. Rozwija się również koreańska literatura narodowa. Obok sztuk ra dzieckich zaczynają pojawiać się na scenach pierwsze utwory dramaturgii koreańskiej jak np. Sin-Go-Sona („Sześćdziesiąt ludzi”) dramat poświęcony przyjaźni koreańsko-radzieckiej. Autor opowiada w nim, jak po wyzwoleniu Korei przez ZSRR w dzie radziecy pomagają Koreańczykom w pracy nad ekonomicznym i kulturalnym odrodzeniem ich ojczyzny. Wiele utworów poświęconych braciom jeźzącym w Północną Korei w jarzmie imperializmu amerykańskiego i walce bohaterów koreańskich partyzantów. Gdy w Korei Północnej rząd ludowy buduje szkoły, teatry, domy kultury — w Korei Południowej zdzierają narodzi na usługach Amerykanów wydają miliony jen na budowę więzień, w których zamykają patriotów, walczących o jednoczenie ojczyzny. Pomimo represji, walka o wolność w Południowej Korei nieustannie wzmagają się, gdyż wszyscy Koreańczycy chcą żyć tak, jak już dziś żyją ich bracia w Korei Północnej.

Boks w kl. B Widzew-Spójnia 8 : 6

W zawodach o drużynowe mistrzostwo klasy B okręgu łódzkiego w boksie Widzew uzyskał zasłużone zwycięstwo nad Spójnią z Kutna 8:6. Poszczególne walki trwały niebyst długo, tak, iż mecz zakończono w pół godziny. Forma zawodników była wacacyjna. Najlepsi ze Spójni Trusiński i Minkuszek, natomiast w Widzewie podobali się Szeze pocki i Stańkowski.

Techniczne wyniki wypadły następująco: waga musza: Minkuszek (Spójnia) wygrał w pierwszej rundzie przez podanie się Mireckiego (Widzew).

waga kogucia: Mościpan (Spójnia) poddał się w drugim starciu Stankowskiemu (Widzew).

waga piórkowa: Jaworski (Spójnia), już w pierwszym starciu poddał się Stanisławczykowi (Widzew).

waga lekka: Trusiński (Spójnia), w pierwszym starciu wygrał przez podanie się Gajewskiego (Widzew); waga półśrednia: Zachara (Widzew) wobec braku przeciwnika otrzymał punkty walkowerem;

waga średnia: Błaszczyński (Spójnia), w pierwszym starciu uległ przez techniczne k.o. Szezepeckiemu (Widzew);

waga półciężka: Błaszczyk (Spójnia) otrzymał punkty walkowerem, wobec niedowagi Wróblewskiego (Widzew);

Mistrzostwa w siatkówce
 Mistrzostwa siatkówki męskiej przyniosły następujące wyniki: klasa A: Unia — ŁKS Włókniarz 1:2, AZS — Spójnia 2:1, Unia — Spójnia 1:2, ŁKS Włókniarz — Spójnia 2:1, Unia — AZS 0:2, klasa B: ŁKS Włókniarz II — Unia II 0:2, AZS II — Spójnia II 0:2, Unia II — Spójnia II 2:0, ŁKS Włókniarz II — Spójnia II 2:2, (obustronny walkower), Unia II — AZS II 2:0. W klasie A prowadzi AZS, przed Spójnią, ŁKS Włókniarzem i Unią Związkiem; w klasie B: Unia przed AZS-em.

O puchar Davisa Polska — Irlandia 3 : 2

Międzynarodowy mecz tenisowy o Puchar Davisa (czworfinał w strefie europejskiej) rozegrany w Warszawie między reprezentacjami Polski i Irlandii zakończył się zwycięstwem Polski 3:2.

W sobotę, 10 bm., w ostatnim dniu meczu, nastąpiło dokończenie gry podwójnej Skonecki, Chytrowski — Haekett, Murphy, przerwanej w piątek przy stanie setów 2:1 (8:10, 10:8, 14:12 dla Polaków). Grę podwójną wygrał ostatecznie Irlandczyk, zwyciężając w dwóch ostatnich setach 7:5, 6:1.

W dalszych spotkaniach w grze po pojedynczej Murphy zwyciężył Piątko 6:8, 6:2, 6:3, 6